

Demarche w Pradze — protesty w Londynie i Paryżu

Polska żąda kategorycznie dotrzymania zobowiązań rządu praskiego

PAT przynosi natępujący oficjalny komunikat ministerstwa spraw zagranicznych:

Od czasu, kiedy napaść czechosłowacka na terytorium polskiego Śląska Cieszyńskiego została przez czynników międzynarodowych poparta decyzją konferencji ambasadorów z dnia 28 lipca 1920 r., rząd polski dążył wszystkimi legalnymi środkami do zapewnienia ludności polskiej za Olzą normalnych warunków rozwoju kulturalnego, oraz do zapewnienia jej należnych praw obywatelskich. Sprawa ta była przedmiotem niezliczonej ilości akcji dyplomatycznych i stanowiła zawsze główny rozdział naszego stosunku do Czechosłowacji. Żądna z obietnic i żądna z umów na ten temat zawieranych nie była przez rząd czeski dotrzymana.

Pierwszy etap

Mimo tego w dobie dzisiejszego głębokiego kryzysu polityki i organizacji państwa czechosłowackiego rząd polski z całym spokojem i umiarem bronił jedynie słusznej i podstawowej zasady, że Polak, obywatel nawet innego państwa, nie może być w swych prawach i warunkach egzystencji upośledzony dlatego, że jest Polakiem. Zainteresowanie rządu i opinii publicznej polskiej losami Polaków zza Olzy było tym żywsze, że odnosiło się do zwartej grupy ludności atochtonicznej, zamieszkującej od wieków te rdzenne polskie ziemie.

W czasie napięć politycznych i wynikających z nich akcji międzynarodowych, rząd polski w każdym etapie rozwoju tego zagadnienia żądał wobec wszystkich państw, bezpośrednio czy pośrednio w akcjach udział biorących, ścisłego przestrzegania zasady równych praw dla naszej grupy narodowościowej w Czechosłowacji.

Zobowiązanie Pragi

NIEDAWNO JESZCZE RZĄD CZESKOŚŁOWACKI STWIERDZIŁ PRZEZ OFICJALNĄ DEKLARACJĘ SWEGO POSŁA W WARSZAWIE, ŻE ZASADA TRAKTOWANIA POLAKÓW I UREGULOWANIA ICH LOSÓW BĘDZIE CONAJMNIEJ DOSTO-

CZWARTEK Ostatnie 3 dni
Piątek konkursowych pokazów
Sobota gotowania elektrycznością
W SALONIE Elektrowni Miejskiej
o godz. 17-ej Nagrody wartości 2.000 zł.

Narady na Kremlu w sprawie czechosłowackiej

MOSKWA, 21. 9. Centralnym punktem zainteresowań w moskiewskich kołach politycznych są doniesienia o tym, jakie odbywały się wczoraj pod przewodnictwem Stalina na Kremlu. W obradach tych brał udział niemal wszyscy członkowie „Politbiuro“, oraz utworzony ostatnio t. zw. komitet polityczny rady komisarzy ludowych, do którego należą Molotow, dwaj bracia Kaganowicze, marsz. Woroszyłow i komisarz bezpieczeństwa Jeżow. Komisarz spraw zagranicznych Litwinow w tych obradach zastępował wicekomisarza Potiomkina. Obradom na Kremlu przypisywane jest wielkie znaczenie poli-

SOWANA DO PRAW, JAKIE OTRZYMAĆ MOŻE JAKAKOLWIEK INNA GRUPA NARODOWOŚCIOWA.

Wobec interwencji państw trzecich w sprawie sporu między rządem czeskim, a ludnością niemiecką krajów sudeckich, rząd polski pozostając w stałym kontakcie ze wszystkimi zainteresowanymi mocarstwami, precyzował stale swe żądania w miarę krystalizowania się metod, któreby miały służyć do załatwienia zarysowującego się kryzysu.

Stwierdzić należy z ubolewaniem, że w projektach, wysuniętych po londyńskich naradach między rządem francuskim i angielskim w dniu 18 bm., sprawa słusznych postulatów polskich nie znalazła właściwego uwzględnienia. Postąpiono w sposób przypominający niefortunny tradycje dawniejszych interwencji w sprawie polsko - czechosłowackiej.

Nota polska w Pradze

W środę ambasadorowie Rzeczypospolitej założyli przeciw temu stanowczy protest, a poseł Rzeczypospolitej w Pradze złożył notę, żądającą wykonania powyższego przez Czechy zobowiązania traktowania spraw polskich. Równocześnie została wypowiedziana polsko-czeska umowa o ochronie mniejszości narodowych jako nie odpowiadająca potrzebom dzisiejszej sytuacji.

Istniejący dziś w Europie środkowej kryzys będzie wymagał wielkiego wysiłku dla rozwiązania sytuacji na przyszłość. Wysiłek ten się nie uda, jeśli słuszne żądanie samostanowienia nie będzie zastosowane do wszystkich poważnych grup narodowościowych, jakie się znalazły w ramach państwa czechosłowackiego.

Kryzys ten nie może być również załatwiony bez współpracy wszystkich państw, mających odwieczne utrwalone prawa i zadania w tej części Europy.

Rząd polski ureguluje swe postępowanie zależnie od respektu należnego polskim interesom.

P. Prezydent w M.S.Z.

W środę w godzinach popołudniowych Pan Prezydent Rzeczypospolitej udał się do minister-

stwa spraw zagranicznych, aby wysłuchać raportu p. ministra Becka o sytuacji międzynarodowej.

Włochy popierają żądania Polski

LONDYN, 21. 9. Ambasador włoski hr. Grandi odwiedził dziś

Berlin uzależnił swą zgodę od spełnienia żądań polskich i węgierskich

BERLIN, 21. 9. RADIO NIEMIECKIE OGŁOSIŁO KOMUNIKAT, ŻE RZĄD RZESZY ZGODZI SIĘ NA PRZYJĘCIE ANGIELSKO - FRANCUSKIEGO

ministra spraw zagranicznych lorda Halifax'a. Amb. włoski w rozmowie z lordem Halifaxem z naciskiem podkreślił konieczność całkowitego rozwiązania zagadnienia czechosłowackiego, a ze szczególnym naciskiem poparł żądania, wysunięte przez Polskę i Węgry.

PLANU TYLKO WÓWCZAS, JEŻELI ZAGWARANTOWANE ZOSTANIE POMYSŁNE ZAŁATWIENIE ŻAŻAŃ POLSKICH I WĘGERSKICH.

W całej Polsce

odbyły się tłumne manifestacje

W dalszym ciągu napływają z całego kraju wiadomości o odbytych wiecach, na których doma-

gano się przyłączenia Śląska Zaolzańskiego do macierzy.

W Poznaniu odbył się wielki wiec, który zgalił prez. Zw. Po-

mocy Polakom Zagranicy p. Zółtowski.

W Radomiu odbyła się wielka manifestacja w sprawie Śląska Zaolzańskiego przy udziale 40 tysięcy osób. Do zgromadzonych na placu 9-go Maja tłumów przemówiło kilku mówców, po czym zgromadzeni uchwalili rezolucję, domagającą się powrotu Śląska Zaolzańskiego do macierzy.

W Częstochowie 40-tysięczny tłum po przemówieniach mówców przyjął rezolucję, prosząc rząd o poczynienie starań, celem przywrócenia Polsce Śląska Cieszyńskiego.

Niebywałe wystąpienie

b. min. Frossard

PARYŻ, 21. 9. B. minister, a obecnie deputowany Frossard, wygłosił dziś wieczorem przez radiostację paryską odczyt, pełen niesłychanych inwektyw pod adresem Polski, występując przeciwko rewindykacjom polskim wobec Czechosłowacji.

P. Frossard zakończył pełnym

goryczy stwierdzeniem, że nie należy się ludzi co do stanowiska, jakie zajmie Francja wobec żądań polskich i węgierskich. Tak, jak Francja nie chciała się bić o trzy i pół miliona Niemców sudeckich, tak też nie będzie się chciała bić o milion Węgrów i dwieście tysięcy Polaków.

W Baranowiczach odbył się wiec manifestacyjny kilku tysięcy osób.

W Piotrkowie odbyło się wielkie manifestacyjne zebranie, na którym domagano się powrotu Śląska Zaolzańskiego do Polski. Obecnych było ponad 10.000 osób.

W Łodzi zgromadzenie, skierowane przeciwko uciskowi Polaków w Czechosłowacji. Tłum wypełnił sąsiadujące z placem Wolności ulice.

Po przemówieniach uchwalono rezolucję, domagającą się zwrotu Śląska Zaolzańskiego.

Po kapitulacji Pragi

Co dalej z Czechosłowacją?

Przebieg historycznych obrad rządu czeskiego

Dramatyczna środa i całonocne obrady rządu praskiego zdecydowały o losach Czechosłowacji. — Przebieg tych historycznych momentów dla państwa czeskiego, i dalszego rozwoju stosunków w Europie, znajdują Czytelnicy w poniższej obszerniej relacji z Pragi.

PRAGA, 21. 9. (tel. wł.). Rząd czeski przeżywał bodajże najcięższe chwile swego istnienia. Jak donosiliśmy wczoraj wieczorem, po kilku godzinnych obradach zapadła decyzja podjęcia próby załatwienia zatargu czesko - niemieckiego na drodze rokowań dyplomatycznych. — Jednocześnie Hradczyn bez przerwy czekał na relację swego posła w Moskwie. O godz. 11.45 w nocy nadszedł z Moskwy pierwszy szyfr, z którego wynikało, że ZSRR odrzeka się od jakichkolwiek wystąpień czynnych w obronie Czechosłowacji.

W ciągu 45 minut rada ministrów obradowała pod znakiem ewentualności ustąpienia całego gabinetu. Po odrzuceniu koncepcji dymisji gabinetu przystąpiono do opracowania nowego projektu załatwienia zatargu czesko - niemieckiego na drodze międzynarodowego arbitrażu.

Odrzucenie arbitrażu

Koło godz. 1-ej w nocy projekt ten podany został do wiadomości posłów Francji i Wielkiej Brytanii, rezydujących w Pradze. Około 2-giej w nocy poseł Wielkiej Brytanii w Pradze, Newton i poseł francuski la Croix zgłosili się do prezydenta Benesza, oświadczając mu, że projekt rządu czeskiego jest nierealny. Zarówno Londyn, jak i Paryż odmawiają jakiegokolwiek swej interwencji tak długo, jak długi projekt ten będzie wysuwany przez rząd republiki.

O 7-ej rano

Prezydent Benes zakomunikował

decyzję Londynu i Paryża przebywającym w Hradczynie ministrom. Rozpoczęły się ponowne obrady. Trwały one do godz. 7-ej rano. O godz. 7-ej rano rada ministrów, w której uczestniczył prezydent Benes, postanowiła zgodzić się na wszystkie żądania Niemiec, oddając Rzeszy sporne terytoria i na pertraktacje co do innych mniejszości na tejże płaszczyźnie.

Mimo, że decyzja rady ministrów zapadła o godz. 7-ej rano, rząd postanowił zebrać się na ponownym posiedzeniu gabinetu o godz. 10-ej rano, celem omówienia treści komunikatu oficjalnego, który by w możliwie ogólniej formie zawiadomił czeską opinię publiczną o kapitulacji rządu republiki.

Pesymizm armii

Według obiegających koła polityczne pogłoszek, niewątpliwie w dużym stopniu do kapitulacji Czechosłowacji przyczyniło się stanowisko gen. Syrowego, który nader pesymistycznie ocenił możliwości obronne armii czeskiej w wypadku, jeżeli nie została ona poparta pomocą z zewnątrz, które to stanowisko stało się wczoraj przyczyną ostrego sporu między gen. Syrowym a min. Schramkiem.

Demony tracą w całym kraju

Na ulicach Pragi pojawiły się pierwsze demonstracje komunistyczne. Uczestnicy tych demonstracji wnoszą okrzyki na cześć Stalina i Związku Radzieckiego, podchwytywane przez tłum, który nie jest zorientowany, że Sowiety zdecydowanie odmówiły pomocy Czechosłowacji.

Podobne demonstracje mają również miejsce w Brnie, Pilźnie,

Morawskiej Ostrawie i Bratisławie.

Krzyż na szpitalach

PRAGA, 21. 9. W dniu dzisiejszym przystąpiono do malowania wielkich krzyżów czerwonych na dachach tutejszych szpitali.

Moratorium dla banków

PRAGA, 21. 9. Rząd ogłosił dziś wieczorem moratorium dla wszystkich banków i towarzystw ubezpieczeniowych, mocą którego banki mają prawo odmawiać wypłaty ponad 3 proc. całkowitych wkładów miesięcznych. Moratorium nie odnosi się do rachunków bankowych, przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, które mogą na pokrycie wydatków podje-

mować do 25 proc. wkładów. W kasach oszczędnościowych stosuje się również zasadę 3 proc.

Pos. Masaryk zlikwidował swój majątek

BERLIN, 21. 9. „Berliner Börsenzeitung“ donosi, że na skutek niedyskrecji pewnej instytucji finansowej, praskie koła bankowe dowiedziały się, iż poseł czechosłowacki w Londynie dr. Jan Masaryk dał zlecenie zlikwidowania całego swego majątku prywatnego i przekazania uzyskanej płynnej gotówki do Londynu. W kołach praskich fakt ujawnienia wspomnianego zlecenia posła Masaryka wywołał wielkie zakłopotanie.

Prezydent i premier

o decyzji rządu czeskiego

PRAGA, 21. 9. (tel. wł.) W godzinach wieczornych premier rządu czeskiego dr. Hodža wygłosił przemówienie radiowe, w którym tłumaczył przyczyny kapitulacji rządu czeskiego, oświadczył m. in. „Czecho - Słowacy pod naciskiem naszych przyjaciół i sojuszników Czechosłowacja była zmuszona przyjąć projekty Londynu i odstąpić część swych terytoriów. Parlament musi ratyfikować tę decyzję“.

Przemówienie premiera transmitowane przez wszystkie rozgłośnie czeskie było udostępnione dla szerokiego mas publiczności, dzięki głośnikom zainstalowanym w najrozmaitszych punktach miasta. Tłum gromadzący się przed tymi głośnikami przyjmował słowa premiera okrzykami: „Hodža“.

Koło godz. 21 przemawiał przez radio prez. Benes, który starał

się w słowach możliwie ogólnych wytłumaczyć przyczyny kapitulacji rządu, wzywając jednocześnie do spokoju. Przemówienie prezydenta nie znalazło uznania wśród tłumów ulicznych, które słuchając jego słów, starały się zagłuszyć słowa mówcy przeraźliwym gwizdaniem.

Nieudany występ

Pragnąc za wszelką cenę doprowadzić do uspokojenia tłumów, władze poleciły radiostacji praskiej, aby przed wieczorem przemówił do słuchaczy jakiś robotnik. Robotnika takiego dyktacja radia praskiego znalazła i zaprosiła do mikrofonu. Jednakże już na wstępie przemówienia twierdził on, że cały naród nie godzi się ze stanowiskiem rządu i domaga się dyktatury wojskowej. Wezwana policja mówcę radiowego aresztowała.

Ceny ogłoszeń:

za miejsce wysokości i milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt) na 1-ej stronie - 1 zł, w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) - 80 gr., do ostatniej strony - 70 gr. W dodatku niedzielnym 70 gr. Notatki reklamowe - 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia - 1.50 zł, opisy specjalne - 3 zł. Lekarskie 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych“ liczy się za oddzielne wyrazy. Tłusty druk - podwójne. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty - wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Nowy Świat 15 m. 1. i piętro. Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 popoł. Tel. 224-40

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony 866-02 (sekretariat) 866-09 (ogólny), 830-59 (Dział gospodarczy „Kronika Kupiecka“). Oddział miernik „ABC“ Nowy Świat 15 i piętro, tel. 224-80 przyjmujące interesantów codziennie w godzinach 17.30 - 19.00.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Tel. 309-32. Kantor - Prenumerata, Nowy Świat 15 m. 1. i piętro, tel. 224-40. Konto PKO 23400. Poczta Konto Rozrachunkowe Nr 2 Skrzynka Poczta 145. Adres telegraficzny: ABC Warszawa.
PREZYSTAWIENIOWA: Łódź, Piotrkowska 103 tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10.15-18. Pisma: 27 Grudnia.
Wyciągi z „Gazety“ 84 tel. 133. Kalkula Rzeźnicza 6 tel. 677. Kalkula, ul. Starowiejska 3.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnośnikiem do domu) i na prowincji 1.20 miesięcznie; wydanie 2 gram z dziełem Sienkiewicza 1.30 kwartalnie. Za granicą 1.60. Wyd. B (z premią książkową) 1.80.

Za zwrot nadesłanych i nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada

Redaktor naczelny: dr. Tadeusz Gluźniński

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC“ Sp. z ogr. odp.
Oficyna w „Dzielni Literackiej“, Warszawa, Al. Jerozolimskie 121.

Redaktor odpowiedzialny: Henryk Wysokiński